

KS. RYSZARD SAWICKI*

**APOSTOLAT MARYJNY I ESCHATYCZNY
JAKO DOMINANTA DUSZPASTERSKIEGO CHARYZMATU
ŚW. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO (1631-1701)**

Św. Stanisław Papczyński należał do najwybitniejszych osobowości Rzeczypospolitej XVII w. Świadczą o tym jego życie, praca duszpasterska i pozostawiona spuścizna literacka. Był świątobliwym zakonnikiem, cenionym wykładowcą, wielkim czcicielem Maryi, kaznodzieją i spowiednikiem zatroskanym o głęboki rozwój duchowy człowieka, założycielem Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – pierwszego męskiego zgromadzenia w Polsce.

Niniejszy artykuł prezentuje duszpasterski charyzmat św. Stanisława Papczyńskiego, którego dominantą był apostołat maryjny i eschatyczny – aktualny również dzisiaj, w dobie wielu zagrożeń duchowych prowadzących człowieka do zniewalania cywilizacją śmierci.

Rys biograficzny

Stanisław Papczyński urodził się 18 maja 1631 r. w Podegrodziu na Sądecczyźnie. Tego samego dnia został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła. Na chrzcie św. otrzymał imię Jan. Pochodził z wielodzietnej, zamożnej rodziny rzemieślniczo-chłopskiej – miał brata i sześć siostr. Jego ojcem był Tomasz Papka – miejscowy kowal, sołtys i zarządca dóbr kościelnych, a matką Zofia Tacikowska – osoba wrażliwa, pobożna i życiowo zaradna, która w zdecydowany sposób wpłynęła na formację duchową i intelektualną swojego syna¹.

* ks. dr Ryszard Sawicki – Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Elckiej; e-mail: rysiek-skarzyn@o2.pl

¹ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów. Ojciec Stanisław Papczyński*, Warszawa 1986, s. 7-8; J. Wałaszek, *Święty Ojciec Stanisław Papczyński – życie i jego dzieło*, w: J. Wałaszek, P. Drożdżik, R. Ślusarek, *Parafia i kościół św. Jakuba Apostoła w Podegrodziu*, Nowy Sącz 2016, s. 19.

W latach 1640-1643 młody Jan uczęszczał do parafialnej szkoły elementarnej w Podegrodziu. Z wielkim trudem ukończył klasę pierwszą (infima) i rozpoczął naukę w Nowym Sączu w zakresie klasy drugiej gramatyki (media), którą przerwał w wyniku konfliktu z miejscowym nauczycielem. W roku 1646 kontynuował edukację w kolegium jezuickim w Jarosławiu, skąd udał się do Lwowa. Nie został tam jednak przyjęty ze względu na brak dostatecznego wykształcenia i protekcji. Podjął się pracy korepetytora wśród mieszczańskie młodzieży. Ciężko zachorował wskutek panującej zarazy i został pozbawiony wszelkich środków na utrzymanie. Z pomocą przyszła mu rodzina Snopek. Cudownie uzdrowiony w 1649 r. wrócił do Podegrodzia. Dalsze nauki pobierał w kolegium pijarów w Podolińcu, gdzie ukończył trzecią klasę gramatyki (suprema). W obliczu panującej zarazy zamknięto szkołę, co stało się powodem jego przeniesienia do kolegium jezuickiego we Lwowie, gdzie zwieńczył edukację w zakresie poetyki i rozpoczął naukę retoryki. Klęska wojsk Rzeczypospolitej pod Batohem (1652) i zagrożenie ze strony Kozaków wpłynęły na jego decyzję opuszczenia Lwowa i udania się do kolegium jezuickiego w Rawie Mazowieckiej, gdzie ukończył retorykę i przez dwa lata studiował filozofię².

Poznawszy pijarów, w wieku 23 lat wstąpił do tego zgromadzenia³. 2 lipca 1654 r. rozpoczął nowicjat w Podolińcu. Przyjął imię Stanisław od Jezusa i Maryi. W nowicjacie zetknął się z Dominikiem Franco – cenionym kierownikiem duchowym, który wcześniej był uczniem założyciela pijarów św. Józefa Kalasantego. Wybitne zdolności i pracowitość sprawiły, że władze kościelne postanowiły skierować go na dalsze studia do Warszawy, gdzie zgłębiał nauki teologiczne u franciszkanów reformatów. Dnia 22 lipca 1656 r. złożył śluby zakonne w atmosferze zagrożenia i niepewności wynikających z aktualnych wydarzeń polityczno-militarnych związanych z „potopem szwedzkim”⁴. W latach 1658-1662 był nauczycielem retoryki w Podolińcu, a następnie w Rzeszowie. 12 marca 1661 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Brzozowie k. Rzeszowa z rąk biskupa przemyskiego obrządku łacińskiego Stanisława Sarnowskiego⁵.

W latach 1663-1667 pracował jako duszpasterz i wychowawca w Warszawie. Dał się poznać jako wybitny wykładowca retoryki, autor podręcznika *Prodromus Reginae Artium (Zwiastun królowej sztuk)*. Był cenionym spowiednikiem i kaznodzieją. Z jego posługi w konfesjonale korzystali m.in. król Jan

² Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 8-11; J. Wałaszek, *Święty Ojciec Stanisław Papczyński...*, dz. cyt., s. 19.

³ Założone w 1597 r. w Rzymie przez św. Józefa Kalasantego Zgromadzenie Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych zajmowało się zakładaniem szkół i odegrało ogromne znaczenie na polu edukacji w XVII-wiecznej Europie. Pijarzy przybyli do Polski w 1633 r. za sprawą króla Władysława IV i księcia Stanisława Lubomirskiego.

⁴ Por. W. Makoś, *Udział Stanisława Papczyńskiego w ocaleniu Polski i chrześcijańskiej Europy*, Puszca Mariańska 2012, s. 11.

⁵ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 11-14; *Święty o. Stanisław Papczyński. Założyciel Zgromadzenia Księży Marianów*, Licheń 2016, s. 19.

III Sobieski i nuncjusz apostolski Antoni Pignatelli (przyszły papież Innocenty XII)⁶. Temu bardzo aktywnemu okresowi życia towarzyszył narastający konflikt z przełożonymi w zakonie pijarów. Ojciec Stanisław Papczyński domagał się przestrzegania reguły zakonnej, bronił prowincję polską przed wpływami niemieckimi i narastającą laicyzacją członków zakonu. Wreszcie otwarcie krytykował brak prawnej i moralnej predyspozycji aktualnych przełożonych do wypełniania swoich funkcji. W konsekwencji zaistniałych zdarzeń o. Stanisław został wezwany do Rzymu. 20 października 1667 r., przed wyjazdem do Wiecznego Miasta, opublikował *Protestatio Romam abeuntis (Oświadczenie odchodzącego do Rzymu)*. W 1668 r. został posłany do prowincji niemieckiej z siedzibą w Nikolsburgu (Mikulov). W maju 1669 r. ponownie wrócił do Warszawy. Od września przebywał już w Kazimierzu w Krakowie⁷.

W trosce o niepogłębianie kryzysu w zakonie podjął decyzję o jego opuszczeniu. Władze zakonne doprowadziły do jego uwięzienia w styczniu 1670 r. Został zwolniony po trzech miesiącach. Dzięki interwencji biskupa krakowskiego i za zgodą generała zakonu 11 grudnia 1670 r. otrzymał dyspensę papieską i odszedł od pijarów. Jednocześnie dokonał aktu „Oblatio” („Ofiarowanie siebie”) z intencją założenia nowego Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP⁸. Miało ono realizować następujące cele: szerzyć kult Niepokalanego Poczęcia NMP, modlić się za dusze w czyśćcu cierpiące i apostołować pośród ludzi ubogich. Jego sprzymierzeńcami w trudnym położeniu byli m.in. biskup płocki Jan Gębicki i biskup poznański Stefan Wierzbowski. Uzyskawszy stosowne pozwolenia przywdział biały habit zakonny na cześć Niepokalanego Poczęcia NMP. Ceremonia obłóczyn, której przewodniczył bp Stefan Wierzbowski, odbyła się 8 września 1671 r. przed obrazem Matki Bożej Niepokalanie Poczętej w kaplicy Karskich w Luboczy k. Nowego Miasta nad Pilicą⁹. Stanisław Papczyński jako kapelan spędził w Luboczy dwa lata, poświęcając się pracy duszpasterskiej i pisarskiej, której owocem były dwa dzieła: *Templum Dei Mysticum (Mistyczna Świątynia Boga)* i *Norma Vitae (Reguła życia)*¹⁰.

Idąc za radą kameduły o. Franciszka Wilgi¹¹, Papczyński zwrócił uwagę na pustelnię znajdującą się w Puszczy Korabiewskiej, gdzie postanowił założyć pierwszy mariański klasztor. Ważnym momentem w historii nowej rodziny zakonnej była wizytacja pasterska bp. Stanisława Jacka Świącickiego, która

⁶ Por. F. Koneczny, *Święci w dziejach narodu polskiego*, Warszawa 1985, s. 177.

⁷ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 14-19; *Święty o. Stanisław Papczyński. Założyciel...*, dz. cyt., s. 20-24.

⁸ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 19-21.

⁹ Por. tamże, s. 22-23.

¹⁰ Por. *Święty o. Stanisław Papczyński. Założyciel...*, dz. cyt., s. 28.

¹¹ Ojciec Franciszek Wilga był przeorem Eremus Montis Regii (Eremitu Góry Królewskiej) – dzisiejsze Bielany w Warszawie, a późniejszym przeorem Eremus Insulae Wigrensis (Eremitu Wyspy Wigierskiej). Por. L. Zarewicz, *Zakon Kamedułów. Jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie*, Kraków 1871, s. 36, 47-48, 62.

miała miejsce 24 października 1673 r. i zdecydowała o jej dalszych losach. Cztery lata później o. Papczyński zyskał aprobatę dla swojego zgromadzenia od Sejmu Królestwa Polskiego¹². W 1677 r. pojawiła się propozycja założenia drugiej placówki mariańskiej w Nowej Jerozolimie (dziś Góra Kalwaria)¹³. Marianie otrzymali od bp. Stefana Wierzbowskiego kościół Wieczery Pańskiej. Zakonnicy mieli opiekować się przybywającymi tu licznie pątnikami. Po dwóch latach od objęcia nowej placówki duszpasterskiej bp Stefan Wierzbowski zatwierdził Zgromadzenie Księży Marianów jako instytut na prawie diecezjalnym (1679)¹⁴.

W 1690 r. o. Stanisław udał się do Rzymu w celu otrzymania papieskiej aprobaty dla mariańskiego zgromadzenia. Jego starania zostały zwieńczone dopiero w 1699 r. za sprawą papieża Innocentego XII¹⁵. Zmarł w opinii świętości 17 września 1701 r. w klasztorze w Górze Kalwarii¹⁶. Pozostawił po sobie nie tylko regułę zakonną, ale także wiele pism poświęconych duchowości.

Sylwetka duchowa i charyzmat w posłudze duszpasterskiej

Św. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński należał do najwybitniejszych osobowości XVII wieku. Świadczą o tym jego życie, praca duszpasterska, działalność jako założyciela zakonu i pozostawiona spuścizna literacka¹⁷. Obrazu tego dopełnia niemniej bogata sylwetka duchowa. Autoportret nakreślił przed śmiercią w testamencie: „Zostawiam obraz mej osoby ciekawym do oglądania, obraz zaś Pana mojego, Jezusa Chrystusa, [zakonnikom] do naśladowania”¹⁸.

Liczni biografowie podkreślają, że już w domu rodzinnym robił szybkie postępy w cnocie, a w czasie nauki odznaczał się skromnością i innymi duchowymi zaletami. Już u pijarów wyróżniał się wielką gorliwością w życiu duchowym. Był przykładem wzorowego życia zakonnego i doskonałości

¹² Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 27-30; *Święty o. Stanisław Papczyński. Założyciel...*, dz. cyt., s. 32-33.

¹³ Miasto Góra Kalwaria zostało założone przez bp. Stefana Wierzbowskiego (1620-1687), biskupa poznańskiego. W latach 1666-1667 nabył on wieś Góra od braci Mikołaja i Konstantego Górskich oraz Anny Niemierzyny. Góra Kalwaria, zbudowana w nawiązaniu do tradycyjnego planu Jerozolimy, zgodnie z zamiarem fundatora stanowiła sanktuarium pasyjne. W 1670 r. król Michał Korybut Wiśniowiecki, potwierdzając znaczenie i niezwykłą wartość tego miejsca pielgrzymkowego, nadał mu prawa miejskie oraz nazwę Nowa Jerozolima. Por. E. Meissner, P. Rytko, R. Walczyński, *Góra Kalwaria. Tradycja i nowoczesność*, Góra Kalwaria 2015, s. 8-11.

¹⁴ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 39-43.

¹⁵ Por. tamże, s. 50-57.

¹⁶ Por. tamże, s. 60-61.

¹⁷ Pozostawił po sobie wiele pism, ale większość z nich nie zachowała się do dziś. Te, które znamy, są świadectwem nie tylko jego ogromnej wiedzy teologicznej, ale przede wszystkim jego żywej więzi z Bogiem.

¹⁸ S. Papczyński, *Testament drugi*, tłum. K. Krzyżanowski, w: *Pisma zebrane*, red. A. Pakuła, Warszawa 2007, s. 1497.

chrześcijańskiej. Wieść o jego pobożności i świętości znana była w Puszczy Korabiewskiej, Nowej Jerozolimie i wielu innych miejscach, w których mieszkał i posługiwał duszpastersko. Wiara pomogła mu przetrwać liczne trudności. Z wielką miłością śpieszył zawsze do ludzi z posługą w konfesjonale, na ambonie i w kontaktach indywidualnych, świadcząc miłosierdzie wobec ubogich i sierot. Zawsze cierpliwie, choć niekiedy z surowością, upominał swoich współpracowników zakonnych, wielkodusznie przebaczał swoim wrogom i prześladowcom. Odznaczał się cnotą pokory, duchem pokuty i umartwienia¹⁹.

Św. Stanisław Papczyński podkreślał, że każdy z nas został stworzony przez miłosiernego Boga i powołany do świętości. Zachwycał się pięknem życia i widział w nim dar Trójcy Świętej: „Wiedz, że zostałeś stworzony z niczego, uformowany z lichej materii, lecz jednak dzięki mądrości Boskiego Artysty zostałeś uczyniony tak piękny, że oprócz niebian wyglądem zewnętrznym przewyższasz wszystkie stworzenia”²⁰. Pisma o Stanisława akcentują, że Bóg wspomaga nas na drogach osiągnięcia doskonałości. Pobudza On człowieka do trwania przy Nim, ale ten, kto pragnie czynić postępy w świętości, powinien współdziałać z Jego łaską. Z tego względu założyciel marianów przywiązuje wielką wagę do modlitwy i życia sakramentalnego, pamięci na obecność Bożą i korzystania z Eucharystii umacniającej nas na drodze do świętości. W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia Episkopat Polski przypomniał, że i dzisiaj wzywa on nas do kontemplacji miłosierdzia Boga: „Głoś, że serce Boga jest dla wszystkich otwarte, i zapewnij, że przed żadnym grzesznikiem, dopóki gotów jest pokutować, nie jest zamknięta droga do zbawienia”²¹. Pragnąc wszystkich prowadzić do świętości, założyciel Marianów napisał swego rodzaju podręcznik życia duchowego dla osób świeckich i duchownych – *Templum Dei mysticum (Mistyczna świątynia Boga)*. Rozpoczął go stwierdzeniem, że „człowiek przez Boga stworzony i przez sakrament chrztu Jemu poświęcony jest Jego mistyczną świątynią”²².

Czciciel Niepokalanego Poczęcia NMP – apostołat maryjny

Charakterystycznym rysem duchowości i posługi duszpasterskiej św. Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego jest kult NMP Niepokalanie Poczętej. Od początku był on przeświadczony o tym, że Maryja ze szczególną troską czuwała nad jego życiem i wzrostem duchowym. Za życia wielokrotnie wspominał o niezwykłych łaskach, jakich doświadczył za przyczyną Matki Bożej, np. cudownym ocaleniu jego matki podczas przeprawy przez Dunajec, kiedy

¹⁹ Por. T. Rogalewski, *Założyciel Marianów...*, dz. cyt., s. 62-64.

²⁰ S. Papczyński, *Wejrzenie w głębi serca*, tłum. W. Makoś, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 982.

²¹ Tamże, s. 768; por. Konferencja Episkopatu Polski, List Pastorski przed kanonizacją Ojca Stanisława Papczyńskiego *Ojciec Stanisław Papczyński – orędownik godności i świętości życia* (5.06.2016).

²² S. Papczyński, *Mistyczna świątynia Boga*, tłum. W. Makoś, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 1079.

nosiła go jeszcze w swym łonie; o nagłym obdarowaniu łaską zdolności intelektualnych, które umożliwiły mu naukę w szkole; o łaskach otrzymywanych podczas modlitwy czy licznych uzdrowieniach z chorób. W różnych okolicznościach swego życia uciekał się pod Jej opiekę, często powtarzając krótką modlitwę: „Immaculata Virginis Mariae Conceptio, sit nobis salus et protectio” („Niepokalane Poczęcie Maryi Dziewicy niech nam będzie ocaleniem i obroną”)²³. Należy zauważyć, że kult Niepokalanego Poczęcia NMP głosił św. Stanisław Papczyński prawie dwieście lat przed ogłoszeniem dogmatu (1854). Założyciel marianów wyprzedzał swoją epokę, a historia potwierdziła słuszność jego myśli teologicznej.

Św. Stanisław Papczyński był zafascynowany duchowym pięknem Matki Bożej. Dał temu wyraz w *Inspectio cordis (Wejrzenie w głęb serca)*: „Duszo moja, dotychczas korzystałaś z książek uwzględniających różne dziedziny nauki, dzisiaj przejrzyj Księgę nową, świeżą, niewidzianą, Najświętszą Bożą Rodzicielkę, Księgę – mianowicie – przez samego Boga wykonaną, napisaną i ozdobioną. Czy mógłbyś gdzie indziej znaleźć coś, czego nie miałbyś w Maryi? Czy ktokolwiek mógłby ci więcej dostarczyć z tego, co posiada Maryja? Jest to księga cnót i wszelkich doskonałości: dzieli się na tyle rozdziałów, ile cnót posiada”²⁴. Ojciec Stanisław Papczyński dobitnie podkreśla, że Maryja jest arcydziełem Boga i najdoskonalszym odbiciem Jego piękna i dobroci. Na tej samej fundamentalnej zasadzie mariologicznej o. Stanisław opiera swoje przekonanie o tajemnicy Jej Niepokalanego Poczęcia jako szczególnej łasce udzielonej Bożej Rodzicielce, pierwszej zbawionej. Jednocześnie wzywał do jej naśladowania: „Niech nie liczy na ujrzenie Maryi w niebiańskim przybytku ktoś, kto tu, na ziemi Jej nie naśladował, kto nie służył Jej z całkowitym oddaniem”²⁵.

W duszpasterstwie, inspirowanym tajemnicą Niepokalanego Poczęcia, szczególną uwagę należałoby poświęcać temu, by przeciwstawiać się współczesnym formom pelagianizmu, czyli przekonaniu, że łaska Boża nie jest konieczna, a człowiek potrafi o własnych siłach uczynić nie mniej, niż z pomocą łaski Bożej. Należy jednak pamiętać, że zewnętrzna gorliwość bez współpracy z łaską Bożą staje się jedynie bezpłodnym aktywizmem. Najważniejszym orędziem w praktyce pastoralnej staje się zatem orędzie łaski i obietnica Boga dane św. Pawłowi Apostołowi: „Wystarczy ci mojej łaski” (2 Kor 12, 9). To właśnie łaska określa sposób dorastania do pełni człowieczeństwa, jako dojrzewanie do pełni harmonii miłości z Bogiem. Na tak rozumianą łaskę, czyli miłość Bożą, należy odpowiadać naszą miłością²⁶.

²³ Por. *Mocny wiarą. Biografia duchowa Ojca Stanisława Papczyńskiego*, http://www.marianie.pl/pliki/bio_duchowa_papczynski.pdf (dostęp: 10.03.2017).

²⁴ S. Papczyński, *Wejrzenie w głęb serca*, tłum. W. Makoś, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 934-935.

²⁵ S. Papczyński, *Zwiastun królowej sztuk*, tłum. B. Kupis, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 224.

²⁶ Por. J. Kumala, *Misterium Niepokalanego Poczęcia NMP. Bogactwo daru i jego aktualność*, „Ephemerides Marianorum. Studia historyczno-teologiczne” 1(2012), s. 245.

Pierwszeństwo łaski, jakie dostrzegamy w tajemnicy Niepokalanego Pojęcia, według św. Stanisława Papczyńskiego, wskazuje najważniejszy warunek owocnego apostołstwa. Podobnie jak „pełnia łaski” Maryi była ukierunkowana na Jej misję w historii zbawienia, tak trwanie człowieka w łasce Bożej wiąże się z jego życiowym posłannictwem. Nie można zatem zapominać, że skuteczne apostołstwo nie tyle zależy od intensyfikacji działania i stosowanych adekwatnych narzędzi ewangelizacyjnych, co od jakości życia duchowego duszpasterzy. Im ściślejsza będzie nasza współpraca z łaską Bożą, tym owocniejszy będzie nasz apostołat. Wynika stąd, że życie duchowe jest warunkiem autentycznego duszpasterstwa²⁷.

Trzy wieki później jeszcze dobitniej ujmie to św. Jan Paweł II w książce *Dar i Tajemnica*: „W świetle długiego doświadczenia, pośród tylu różnych sytuacji, nabrałem przekonania, że tylko z gleby kapłańskiej świętości może wyrastać skuteczne duszpasterstwo – cura animarum. Najgłębszym sekretem prawdziwych sukcesów duszpasterskich nie są bowiem środki materialne, zwłaszcza środki bogate. Trwałe owoce duszpasterskich trudów rodzą się na podłożu świętości kapłańskich serc. To jest podstawa! (...). Konieczne są również środki materialne, także i te, których dostarcza nam współczesna technika. Sekretem pozostaje jednak zawsze świętość kapłańskiego życia, wyrażająca się w modlitwie i medytacji, w duchu ofiary i gorliwości misyjnej”²⁸.

Orędownik dusz czyścowych i sługa konających – apostołat eschatyczny

Istotny rys duchowości i pracy duszpasterskiej założyciela marianów stanowią silne akcenty eschatyczne. W XVII w. Polska zajęta była licznymi wojnami i cierpiała z powodu najazdów. Wielokrotnie doświadczyła głodu i epidemii. Wiązało się to ze spustoszeniem kraju i śmiercią jego mieszkańców²⁹. Wielu ludzi umierało niespodziewanie i często było nieprzygotowanych na spotkanie z Bogiem w wieczności. Św. Stanisław Papczyński towarzyszył królowi Janowi III Sobieskiemu w wyprawie na Ukrainę przeciw Turkom (1675). Prawdopodobnie był z polską husarią pod Wiedniem (1683). Marianie drugiej połowy XVIII w. byli przekonani o „umowie”, co do niesienia pomocy „mnóstwu ludzi poległych na wojnach”, jaką o. Papczyński zawarł z królem Sobieskim i wielkim hetmanem koronnym, Stanisławem Jabłonowskim, dowodzącym podczas wyprawy wiedeńskiej³⁰.

Łączność ze światem zmarłych była charyzmatem duszpasterskim o. Papczyńskiego. Dwukrotnie doznał intensywnego przeżycia tajemnicy czyśćca.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 87-88.

²⁹ Por. S. Sydry, *Czcigodny Sługa Boży o. Stanisław od Jezusa Maryi Papczyński i jego dzieło w świetle dokumentów*, Warszawa 1937, s. 103.

³⁰ Por. M. Pisarzak, *Bl. Stanisław Papczyński – Orędownik zmarłych i Sługa konających*, „Ephemerides Marianorum. Studia historyczno-teologiczne” 1(2012), s. 254-255.

Wizja cierpiących dusz czyścowych była dla niego wstrząsem, dlatego też często modlił się w intencji dusz czyścowych, sprawował Eucharystię, ofiarowywał posty i umartwienia³¹. Taka pomoc ma charakter bezinteresownej miłości, bo od zmarłych w zasadzie nie oczekuje się rekompensaty. Pisał: „Niewątpliwie, najskuteczniej modli się ten, kto chcąc dostąpić miłosierdzia Bożego, świadczy je człowiekowi. Jakże zaś może być większe miłosierdzie, niż okazać zmarłym, od których nie oczekujesz żadnej nagrody, żadnej wdzięczności i żadnej pochwały. Ci, którzy to czynią, na pewno przygotowują sobie nieśmiertelne życie”³². W swoim testamencie zamieścił następujące słowa: „Moim najmilszym Braciom w Chrystusie polecam najmocniej i jak najusilniej [praktykować] miłość do Boga i bliźniego, [...], należytą cześć dla Dziewicy bez Zmazy Poczętej, pełne zapału wspieranie zmarłych”³³.

W pierwszych dokumentach założyciel mariańskiej wspólnoty powierza swoim współbraciom opiekę także nad ludźmi żyjącymi, lecz znajdującymi się w niebezpieczeństwie śmierci na skutek pewnych okoliczności życia czy wieku. Z wielką gorliwością należy pomagać ludziom w oczyszczaniu się z grzechów i zdobywaniu świętości, spieszyć im z pomocą zwłaszcza wtedy, gdy – jak mówił o. Papczyński – znajdują się już blisko piekielnej przepaści³⁴.

Tradycja mówi również o św. Stanisławie Papczyńskim, że w Górze Kalwarii (gdzie przebywał w latach 1677-1701) szczególną opieką otaczał ludzi chorych i w podeszłym wieku. Do tej troski należała z pewnością posługa sakramentalna: namaszczenie chorych i Wiatyk dla konających. Mało wiarygodnie brzmi jednak pogląd, że założył on w tym mieście przytułek (hospicjum), ponieważ ówczesny dom opieki dla ubogich, określony jako „xenodochium” i wzmiankowany w dokumentach archiwalnych górskiej parafii, był związany raczej z wymienioną placówką duszpasterską i kalwaryjskim ruchem pielgrzymkowym. Natomiast funkcjonujący obecnie w Górze Kalwarii dom opieki społecznej, był założony w roku 1840 na terenie popijarskim, jako zakład opiekuńczy³⁵.

Kard. Tarcisio Bertone, podczas homilii wygłoszonej na mszy św. beatyfikacyjnej 16 września 2007 r., przypomniał, że: „Myśl o śmierci, perspektywa raju, czyśćca i piekła pomagają mądrze wykorzystać czas, jaki spędzamy na ziemi. Zachęca nas, byśmy uważali śmierć za konieczny etap naszej drogi ku Bogu. Pobudza nas, byśmy przyjmowali i szanowali zawsze życie jako dar Boga, od poczęcia aż do naturalnego końca”³⁶. Założyciel marianów nie ogra-

³¹ Por. tamże, s. 255.

³² S. Papczyński, *Mistyczna świątynia Boga*, tłum. W. Makoś, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 1158.

³³ Tenże, *Testament pierwszy*, tłum. K. Krzyżanowski, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., s. 1487.

³⁴ Por. tenże, *Reguła życia*, tłum. K. Krzyżanowski, w: *Pisma zebrane*, dz. cyt., rozdz. I, § 3; W. Makoś, *Skarby mariańskiego charyzmatu*, „Ephemerides Marianorum. Studia historyczno-teologiczne” 1(2012), s. 427-428.

³⁵ Por. M. Pisarzak, *Bł. Stanisław Papczyński...*, dz. cyt., s. 263.

³⁶ T. Bertone, *Sekretem życia jest miłość*, „L'Osservatore Romano” [wydanie polskie] 28 (2007), nr 10-11, s. 57.

niczał przedmiotu duszpasterstwa wyłącznie do zmarłych, ale przypominał, że z pomocą należy spieszyć do każdego, kto znajduje się w drodze do wiecznej ojczyzny. Charyzmat duszpasterski św. Stanisława Papczyńskiego wskazuje na to, aby każde ludzkie życie kształtowane było od młodości „sub specie aeternitatis” („z punktu widzenia wieczności”).

Świadcząc pomoc tym, którzy znajdują się na drodze ziemskiego pielgrzymowania, należy posługiwać się tradycyjnymi środkami i metodami, ale szukać również nowych, bardziej odpowiadających dzisiejszym „znakom czasu”. Należy zatem podejmować refleksję pastoralną nad skutecznymi sposobami głoszenia prawd ostatecznych oraz form towarzyszenia osobom bliskim śmierci i konającym. Istotnym celem każdego posługiwania duszpasterskiego jest zbawienie człowieka. Duszpasterstwo powinno zatem służyć godnemu życiu w doczesności i chwalebnyemu życiu w wieczności. Zadaniem duszpasterza nie jest nauka sztuki umierania („ars moriendi”), lecz umiejętności życia z Bogiem i dla Boga („ars Deo Vivendi”)³⁷.

Podsumowanie

Św. Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński zaliczany jest do grona najwybitniejszych polskich teologów duchowości katolickiej i wielkich duszpasterzy doby XVII w. Analizując jego drogę życiową, duchowość i posługę duszpasterską oraz pozostawioną spuściznę o charakterze naukowym, homiletycznym i literackim, zauważamy, że wyraźnie dominują tu akcenty maryjne i eschatologiczne. W historii duszpasterstwa zapisał się jako jeden z najbardziej gorliwych duszpasterzy krzewiących kult Niepokalanego Poczęcia NMP. Przejęty wizją piekła i czyścica z wielką gorliwością i oddaniem spieszył z pomocą ludziom u kresu ich życia – chorym i umierającym. To samo nakazywał swoim duchowym synom. Głosił słowo Boże i sprawował sakramenty święte. Szukał jednocześnie wszelkich możliwych środków i metod duszpasterskich, jakie można wykorzystać baczenie analizując „znaki czasu”. Miał świadomość tego, że istotą każdej posługi duszpasterskiej jest służba godnemu życiu w doczesności i chwalebnyemu życiu w wieczności.

Jego kanonizacja wpisała się w obchodzony w 2016 r. Jubileusz Miłosierdzia. Prowadził on wiele dzieł miłosierdzia, jednak nawoływał do okazywania go nie tylko żyjącym. Miłosierdzie o. Papczyńskiego rozciągało się na całe życie człowieka: od momentu, kiedy jest jeszcze w planach Bożych, aż po zjednoczenie jego duszy w wieczności z Bogiem. Dlatego też teraz swojego patrona widzą w nim małżonkowie starający się o poczęcie dziecka, rodzice oczekujący na narodziny, ale także osoby modlące się za dusze zmarłych. Po-

³⁷ Por. M. Pisarzak, *Wspieranie zmarłych w charyzmacie marianów. Aspekt historyczny i teologiczny*, w: *Błogosławiony Stanisław Papczyński Ojcem i Przewodnikiem mariańskiego powołania*, red. J. Rokosz, Warszawa-Rzym 2009, s. 94; tenże, *Bł. Stanisław Papczyński...*, dz. cyt., s. 265-266.

sługa pastoralna św. Stanisława Papczyńskiego może i powinna być inspiracją także dla współczesnych duszpasterzy, nie zawężając tego grona wyłącznie do marianów – jego duchowych synów.

**MARIAN AND ESCHATIC APOSTOLATE
AS THE DOMINANT CHARACTERISTIC
OF THE PASTORAL CHARISMA
OF SAINT STANISLAUS PAPCZYNSKI (1631-1701)**

Summary

Saint Stanislaus Papczynski has a place among the most remarkable Polish personalities of the 16th century, to which his life, pastoral work and literary legacy are all a testament. He was a holy monk, a valued teacher, a great worshipper of Virgin Mary, a preacher and a confessor who cared greatly for the profound spiritual development of the human being, as well as the founder of the Congregation of Marian Fathers of the Immaculate Conception of the Most Blessed Virgin Mary – the first religious order for men in Poland. The article presents the pastoral charisma of Saint Stanislaus Papczyński, whose dominant characteristic was Marian and eschatic apostolate.

Key words: St. Stanislaus Papczynski, Marian apostolate, eschatological apostolate.